

Raz do roku filantropem

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 13, styczeń 2017 18:50

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 1077

Skłonność Polaków do filantropii indywidualnej słabnie. Wyniki CAF World Giving Index z 2016 roku pokazują, że poziom filantropii i wolontariatu na świecie się zwiększa. Za to pozycja Polski w tym rankingu spada: z 78. miejsca w 2015 na 109. miejsce w 2016. Z przeprowadzonych na potrzeby Indeksu badań wynika, że coraz mniej dorosłych Polaków deklaruje udzielanie pomocy nieznanym obcym, a także przekazuje środki na cele charytatywne lub angażuje się w wolontariat.

Najczęściej Polacy wspierają cele dobroczynne poprzez organizacje. Według badań stowarzyszenia Klon/Jawor 2016 roku co drugi Polak (52%) przynajmniej raz przekazał środki finansowe organizacji pozarządowej, przy czym połowa darczyńców (25% wszystkich Polaków) zrobiła to tylko raz – przekazując środki Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy (generalnie WOŚP wsparło w 2016 roku 37% naszych rodaków, ale 12% przekazało środki także na inną organizację).

Wniosek z powyższych danych jest prosty – bez WOŚP filantropów w Polsce byłoby dwa razy mniej. I tak naprawdę dane te nie są zaskakujące – przez 25 lat działania Jerzy Owsiak oraz jego fundacja stworzyli wydarzenie instytucję, w którym udział i finansowa partycypacja jest traktowane przez większość obywateli jako coś oczywistego, pomimo pojawiających się regularnie (szczególnie w ostatnich latach) ataków na Orkiestrę i jej lidera.

Od pierwszego finału kwoty zebrane w ramach finałów WOŚP systematycznie rosną. W niektórych latach wzrost był znaczący (np. w 2016 roku zebrano o niemal 20 mln zł więcej niż rok wcześniej), w innych minimalny, ale jeśli porównać kwoty zebrane w 1996, 2006 i 2016, to okaże się, że między czwartym (w 1996 roku) a czternastym (w 2006 roku) finałem zebrana kwota wzrosła ponad czterokrotnie, zaś między czternastym a dwudziestym czwartym (w 2016 roku) jeszcze się podwoiła.

Dzięki tym pieniądzązom z roku na rok polskie szpitale są lepiej wyposażone, a pacjenci (przede wszystkim dzieci, a od kilku lat także seniorzy) mogą liczyć na skuteczniejszą pomoc. Jednak finały WOŚP to nie tylko szansa na zebranie pieniędzy na polską służbę zdrowia – dzięki ogromnej pracy fundacji i ludzi z nią związanych, ich energii i pomysłowości w każdym kolejnym roku udaje się obudzić w Polakach, przynajmniej w tym jednym dniu, zaangażowanie i chęć pomagania.

Kiedy procent Polaków wspierających finansowo organizacje w 2016 roku porównać z danymi z poprzednich lat, okaże się, że o ile do roku 2013 deklarowane zaangażowanie filantropijne rosło (osiągając w maksymalny poziom 74%), to od trzech lat notuje spadki. Dotyczy to zarówno wsparcia dla WOŚP, jak i pozostałych organizacji.

Jednocześnie, zarówno z podsumowania zbiórek prowadzonych w trakcie kolejnych finałów WOŚP, jak i z badań Stowarzyszenia Klon/Jawor wynika, że kwoty przekazywane przez darczyńców indywidualnych rosną. W przypadku całego sektora jest to na pewno wzrost mniej systematyczny niż w przypadku WOŚP, ale zauważalny: między 2011 a 2014 rokiem udział środków pochodzących z darowizn i zbiórek publicznych w sumie przychodów stowarzyszeń i fundacji wzrósł o 6 punktów procentowych. Jak wytłumaczyć ten paradoks?

– Można przypuszczać, że choć odsetek darczyńców się zmniejsza, to ich wpłaty rosną – mówi Marta Gumkowska ze Stowarzyszenia Klon/Jawor. – Być może następuje powolny proces polegający na ugruntowaniu postaw filantropijnych. Potwierdzają to dane dotyczące wzrostu liczby inicjatyw wspieranych przez Polaków. Co prawda ciągle większość darczyńców wspiera w ciągu roku tylko jedną organizację, ale stopniowo rośnie odsetek tych, którzy przekazywali środki finansowe na więcej niż jeden

Raz do roku filantropem

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 13, styczeń 2017 18:50

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 1077

cel, a więc np. nie tylko Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, ale także innemu stowarzyszeniu lub fundacji.

Choć udział wpływów z darowizn od osób indywidualnych w budżecie sektora w ostatnich latach wzrósł, to ciągle stanowią one niewielką część przychodów organizacji. Według danych GUS suma przychodów stowarzyszeń i fundacji ze źródeł prywatnych wyniosła 13% całości ich przychodów w 2014 roku.

Dane z innych krajów europejskich pokazują, że udział tych środków w ogólnym budżecie sektora może być znacznie większy – w Wielkiej Brytanii stanowią one 44% budżetu sektora, w Norwegii 38%, w Niemczech 20%. Są to kraje o dużo mocniej ugruntowanej tradycji zaangażowania filantropijnego, a także atrakcyjniejszych zachętach fiskalnych dla darczyńców (funkcjonują one np. w systemie niemieckim). Jednak przykład WOŚP, a także innych organizacji, które postawiły na filantropię regularną (np. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę) pokazują, że Polaków też udaje się namówić na dobroczynność, choć wymaga to wysiłku.